

POSTANOWIENIE

20 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 20 czerwca 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa R. J.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie,
na skutek skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 1 lutego 2023 r., V ACa 723/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem kosztów postępowania aksacyjnego 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia pozwanemu do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego Bank Spółki Akcyjnej w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 1 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. Przesłanka ta nie została spełniona.

Skarżący wskazał, że w niniejszej sprawie zachodzi nieważność postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt. 3 k.p.c.) albowiem Sąd Apelacyjny odmówił tymczasowego dopuszczenia do udziału w rozprawie apelacyjnej zaplanowanej na dzień 11 stycznia 2023 r. pełnomocnika substytucyjnego pozwanej, następnie zaś oddalił wniosek o otwarcie rozprawy na nowo celem umożliwienia pełnomocnikowi pozwanej wzięcia udziału w tej rozprawie oraz zajęcie stanowiska procesowego (art. 379 pkt 5) k.p.c.), a ponadto Sąd Apelacyjny jako sąd drugiej instancji rozpoznał niniejszą sprawę w składzie jednego sędziego, tj. w sposób przewidziany w art. 15 z.zs¹ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczegółowych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych

(„Ustawa covidowa”), co ogranicza prawo stron do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP).”

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że przewidziane w art. 379 pkt 5 k.p.c. pozbawienie strony możliwości obrony jej praw polega na tym, że strona na skutek wadliwości działań procesowych sądu lub strony przeciwnej nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego znacznej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem wyroku w danej instancji. Ocena zaistnienia takiej sytuacji procesowej dokonywana być powinna w kontekście okoliczności konkretnej sprawy. Chodzi jednak tylko o wypadki rzeczywistego pozbawienia możliwości obrony, którego skutkiem było nieudział strony w postępowaniu.

O pozbawieniu strony możliwości obrony swych praw przesądza kumulatywne wystąpienie trzech okoliczności: naruszenia przez sąd przepisów procesowych będących źródłem uprawnień strony, wpływu tego uchybienia na wyłączenie możliwości działania strony w postępowaniu oraz niemożności obrony swych praw w postępowaniu w następstwie wystąpienia obu uprzednio wymienionych okoliczności. Nie dochodzi do nieważności postępowania, gdy mimo naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona podjęła czynności w procesie (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z 15 października 2015 r., II CSK 690/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 350/16, wyrok Sądu Najwyższego z 19 lutego 2021 r., III CSKP 31/21).

Innymi słowy pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, aby mogło stanowić przyczynę nieważności, musi być całkowite i w sposób bezwzględny wyłączyć możliwość obrony (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, NP 1962 nr 1, s. 117, z glosą W. Siedleckiego).

W świetle uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie można przyjąć, że do powyższej sytuacji doszło w niniejszej sprawie. Skarżący mieli możliwość czynnego uczestniczenia w procesie formułując twierdzenia i wnioski. Jednocześnie, jak trafnie wskazał Sąd drugiej instancji, co do

zasady dopuszczenie do podjęcia naglącej czynności procesowej przez osobę niemogącą w danym momencie przedstawić pełnomocnictwa nie jest obowiązkiem Sądu, a od okoliczności danego przypadku zależy ocena, czy skorzystanie z tej możliwości jest wskazane, czy nie. W ramach tych okoliczności należy wziąć pod uwagę także to, czy niemożliwość przedstawienia pełnomocnictwa nie wynika z przyczyn zawinionych przez stronę. Z reguły nie jest taką czynnością udział w posiedzeniu sądu, chyba że zaszła nagła okoliczność uniemożliwiająca stronie (pełnomocnikowi głównemu) udział w rozprawie bądź udzielenie prawidłowego pełnomocnictwa (dalszego pełnomocnictwa). Aplikant, który w zastępstwie pełnomocnika pozwanego stawiał się na rozprawę apelacyjną (nawiązał zdalne połączenie z Sądem) nawet nie uprawdopodobnił faktu, że udzielone mu zostało stosowne upoważnienie. Nie wskazał również na żadne naglące czynności procesowe, które zamierzał podjąć, a do takich nie należy przecież samo uczestnictwo w rozprawie, bowiem taka wykładnia przepisu art. 97 § 1 k.p.c. pozbawiałaby go cech wyjątku od zasady legitymowania się stosownym pełnomocnictwem, czy upoważnieniem. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że ogłoszenie wyroku w sprawie zostało odroczone, a główny pełnomocnik pozwanego nie uprawdopodobnił w czasie płynącym do tego ogłoszenia okoliczności choroby w dniu wyznaczonej rozprawy przez Sąd Apelacyjny, która to okoliczność mogłaby skutkować ewentualnym rozważeniem przez Sąd wniosku o otwarcie rozprawy na nowo, celem umożliwienia pełnomocnikowi upoważnionemu - udziału w rozprawie apelacyjnej. Nadto wskazać należy, że to na wniosek pozwanego zawarty w apelacji Sąd Apelacyjny skierował sprawę na rozprawę, stąd po stronie skarżącego leżał obowiązek prawidłowego umocowania pełnomocnika do udziału w rozprawie przed Sądem. Strona pozwana nie wskazywała, aby istniały jakieś obiektywne przeszkody do udzielenia upoważnienia aplikantowi radcowskiemu w takim terminie, aby dokument upoważnienia znalazł się w aktach sprawy najpóźniej w dniu rozprawy apelacyjnej. W świetle powyższego, na mocy art. 316 § 2 k.p.c. a *contrario*, Sąd drugiej instancji zasadnie oddalił wniosek pozwanego o otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo.

Ponadto zdaniem skarżącego skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa z uwagi na rozpoznanie sprawy w składzie jednego sędziego

na posiedzeniu niejawnym. Jak jednak wynika z art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: „ustawa COVID-19”) w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawłość lub precedensowy charakter sprawy. Rozpoznanie sprawy przez Sąd Apelacyjny w składzie jednego sędziego było zatem zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Orzekanie przez sąd drugiej instancji w składzie trzech sędziów było bowiem fakultatywne.

Natomiast w powoływanej uchwale z 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, Sąd Najwyższy wskazał, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia. Uznanie wszystkich orzeczeń wydanych do 26 kwietnia 2023 r. w składzie, o którym mowa w art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19, za dotknięte nieważnością z uwagi na naruszenie prawa strony do sądu wskutek wydania orzeczenia przez sąd orzekający w składzie jednoosobowym, zostało ocenione przez Sąd Najwyższy za niepożądane ze społecznego punktu widzenia. Zmuszałoby wielu obywateli do ponoszenia kosztów i trudów ponownego rozpoznawania spraw lub powtarzania postępowań już zakończonych niezależnie od tego, czy z perspektywy prawa materialnego rozstrzygnięcie było rzeczywiście wadliwe.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że możliwość wzruszania orzeczeń tylko z powodu dotychczasowego respektowania regulacji art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-19 - bez uwzględnienia kontekstu konstytucyjnego - nadszarpnęłaby równocześnie wizerunek sądów. Z tych względów, w pełni akceptując argumentację zawartą chociażby w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2014 r., BSA I-4110-4/13 (OSNC rok 2014, Nr 5, poz. 49), Sąd Najwyższy uznał, że ochrona dobra i interesów obywateli, jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1

Konstytucji RP), a także powaga władzy sądowniczej i jej znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża uchwały.

W związku z tym, że wyrok w niniejszej sprawie zapadł w dniu 1 lutego 2023 r., nie można uznać, że skład jednoosobowy powodował nieważność postępowania czy też ograniczał prawo stron do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

[SOP]

(r.g.)